

## CZEŚĆ CZWARTA

# PAN DOKTOR ALOES – JEGO UKRYTA TWARZ

### MIANY LECZNICZE LINNY

Wśród różnych odmian aloesa, których około pięćset posiada właściwości lecznicze. Są to w szczególności odmiany: *Aloe arborescens*; *Aloe chinensis*; *Aloe Peruv* (Miller) lub *Aloe*; *Aloe africana* (Miller); *Aloe Perryi* (Baker) lub *Aloe*; *Aloe Languida*; *Aloe Saponaria*; *Aloe Parleyi*; *Aloe*; *Aloe Vera* (Linne) czyli *Aloe Barbados* (L.) albo *Aloe Fudgosa* (Lamarck).

Całkowicie odmiana jest obecnie najczęściej uprawiana w przemyśle i powszechnie spotykana w sprzedaży pod nazwą *Aloe Vera* (Linne). Został przywieziony z Barbados i przetrwał tak dobrze, że uważano go za lokalną. Nazwano go *Aloe Barbados* (Miller). W rzeczywistości chodzi o tę samą roślinę. Jedyną różnicą na tym, że nazwa *Aloe Barbados* od tamtej, z którą się jąło jego nazwa „oficjalna” w klasyfikacji botanicznej.

## ROZDZIAŁ 20

# Wszystko o aloesie

### ODMIANY LECZNICZE I INNE

Pośród różnych odmian aloesu, jedynie około piętnastu posiada właściwości lecznicze. Są to w szczególności odmiany: *Aloe Arborescens*; *Aloe Chinensis*; *Aloe Ferox* (Miller) lub *Aloe Capiensis*; *Aloe Africana* (Miller); *Aloe Perryi* (Baker) lub *Aloe Succotrina*; *Aloe Latifolia*; *Aloe Saponaria*; *Aloe Variegata*; *Aloe Curaçao*; *Aloe Vera* (Linné) czyli *Aloe Barbadosensis* (Miller) albo *Aloe Vulgaris* (Lamarck).

Ta ostatnia odmiana jest obecnie najczęściej uprawiana na skalę przemysłową i powszechnie spotykana w sprzedaży. Aloes pospolity *Aloe Vera* (Linné) został przywieziony na wyspy Barbados i przyjął się tak dobrze, że uważano go za roślinę lokalną. Nazwano go *Aloe Barbadosensis* (Miller). W rzeczywistości więc, chodzi o tę samą roślinę. Jedyna różnica polega na tym, że nazwa *Aloe Barbadosensis* od tamtej pory przyjęła się, jako jego nazwa „oficjalna” w klasyfikacji botanicznej, natomiast nazwa *Aloe Vera* – aloes pospolity – jest nazwą potoczną i jako taka, funkcjonuje w praktyce. Trzeba tylko zaznaczyć, że nie należy mylić *Aloe Vera* (Linné) z *Aloe Vera* (Miller), gdyż jedynie ta pierwsza odmiana posiada właściwości lecznicze. Nazwa łacińska jest taka sama, ale gdy poprosimy dystrybutora np. firmy Forever Living Products o *Aloe Vera*, natychmiast zorientuje się o jaką odmianę chodzi.

Jak można było zauważyć, niniejsze opracowanie dotyczy przede wszystkim aloesu pospolitego *Aloe Vera* (Linné). Nie

znaczy to, że należy pominąć inne odmiany, posiadające właściwości lecznicze, które są jednak trudniej dostępne. Chodzi tu przede wszystkim o *Aloe Ferox* i *Aloe Arborescens*. Ich zastosowanie jest zbliżone do aloesu pospolitego, ale mniej rozpowszechnione (badacze nie zajmowali się zbytnio tymi odmianami).



*Aloe Ferox*: Uwaga! Kto go dotknie, tego ukłuje! Ze swoimi sztywnymi kolcami, ta odmiana aloesu zasługuje na swoją nazwę *Aloe Ferox* – dziki, groźny.

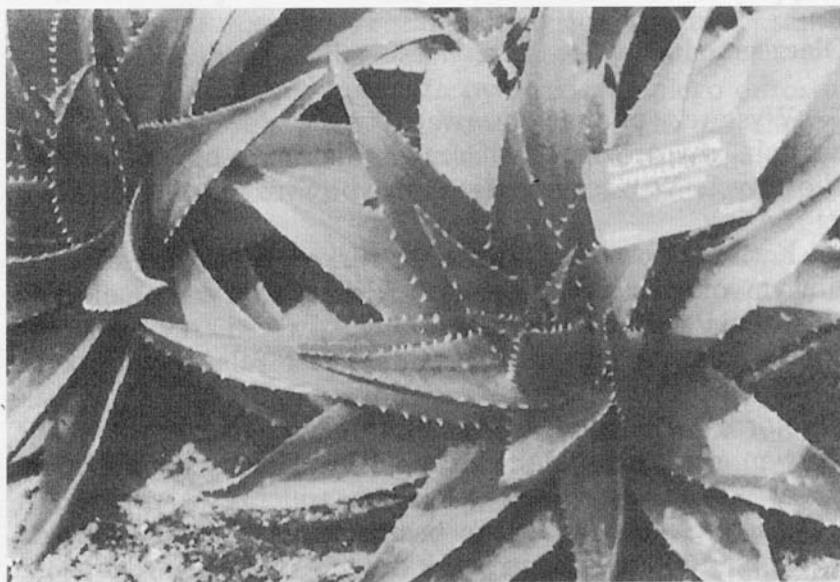
Od kilku wieków, z *Aloe Ferox* wytwarzany jest ekstrakt o nazwie „aloes du cup”, który jest w sprzedaży na całym świecie. Tą odmianę aloesu hoduje się zazwyczaj w dużych szklarniach.

*Aloe Arborescens*, jest prawdopodobnie odmianą, którą najbardziej zajmowali się badacze radzieccy. W krajach byłego ZSRR, oficjalnie stosuje się ją w leczeniu. W Ameryce istnieje firma („AloeCorp”) zajmująca się jej uprawą i produkująca różnego rodzaju specyfiki w oparciu o tę odmianę.

Odmiany, które nie posiadają żadnych właściwości leczniczych, mogą być traktowane, jako rośliny ozdobne nadające się do mieszkań, lub szklarni.

Istnieje jedynie jedna odmiana trująca: *Aloe Venenosa*. Proszę się jednak nie obawiać! Reynolds stwierdził już w 1950 roku, że pochodzenie tej rośliny jest nieznane, i że nie znaleziono żadnego egzemplarza tej odmiany od czasów, gdy Pogge zidentyfikował ją po raz pierwszy, w 1882 roku (w „The aloes of South Africa”).

### ALOES NALEŻY DO RODZINY LILIOWATYCH



Odmiana aloesu, bardzo podobna do aloesu pospolitego:  
aloes z Etiopii, czyli *Aloe Abyssinica*.  
Nie mylić, gdy przyjdzie pora na leczenie!

Istnieje około 300 odmian aloesu i ich liczba ciągle wzrasta, ponieważ naukowcy i amatorzy tworzą coraz to nowe hybrydy. Pośród tych wszystkich odmian, ponad 150 należy do rodziny liliowatych. Innymi słowy – i jest to dosyć zaskakujące – te odmiany aloesu należą do tej samej rodziny, co lilie, tulipany, hiacynty, szparagi, czosnek, cebula, itp. To właśnie wśród aloesów, należących do rodziny liliowatych, znajdują się odmiany, których właściwości lecznicze leżą w kręgu naszych zainteresowań. Zresztą najbardziej popularna, pod tym względem odmiana, aloes pospolity – *Aloe Vera* (Linné), jest często

określana mianem „lili pustyni”. (Trzeba wiedzieć, że ani odmiany aloesu, ani rośliny liliowate nie mają nic wspólnego, z lilakami, które należą do rodziny oliwkowatych.)

Warunki klimatyczne miały swój rzeczywisty wpływ na ewolucyjne zróżnicowanie odmian aloesu i innych roślin liliowatych. Podczas, gdy jedna odmiana aloesu rozprzestrzeniała się w strefach klimatycznych coraz bardziej suchych, inne liliowate występowały w strefach o klimacie bardziej umiarkowanym.

### **Dlaczego odmiany lecznicze aloesu zalicza się do liliowatych?**

Wystarczy poddać obserwacji kwiaty aloesu odmian leczniczych, aby zrozumieć dlaczego zalicza się on do rodziny liliowatych. W rzeczywistości jest typowym przedstawicielem tej rodziny.

Kwiaty aloesu mają kształt rurkowaty, o sześcioczęściowym okwiacie<sup>(42)</sup>, w którym kielich<sup>(43)</sup> i korona<sup>(44)</sup> nie odróżniają się. Posiadają sześć pręcików<sup>(45)</sup> i trzy owocolistki<sup>(45)</sup>. Zalążnia jest trzyczęściowa i jest zalążnią górną<sup>(46)</sup>. Kwiaty, większości aloesów, podobne są do małych trąbek w kolorze czerwonym, żółtym lub ostrym odcieniu pomarańczowym, rzadko w kolorze czystej bieli. Kwiaty pojawiają się nie na końcu łodygi tak, jak to ma miejsce w przypadku tulipanów. Są to dwa, lub trzy (a czasem nawet więcej) gniazda kwiatowe z kilkunastoma pączkami, rozkwitającymi kolejno.

### **SPOSÓB ROZMNAŻANIA SIĘ ALOESU**

Liliowate są roślinami nasiennymi, to znaczy, że kwitną w pewnym okresie swojego rozwoju i mogą rozmnażać się poprzez nasiona<sup>(47)</sup>. Przyroda uznała jednak ten sposób rozmnażania się za nie wystarczający, w przypadku rośliny, która występuje często w bardzo trudnych warunkach. Zagwarantowała jej prawo rozmnażania się przy pomocy odrostów korzeniowych. To jest to, co określa się mianem rozmnażania wegetatywnego. Często spotyka się aloes w gęstych skupiskach i są to właśnie rośliny powstałe jedna obok drugiej z odrostów korzeniowych.

W środowisku naturalnym, to ptaki i owady – a nie wiatr – powodują zapylenie. Rośliny, które są zapylane przez wiatr,

wyrastają zazwyczaj niepozorne. Inne są bardzo widoczne, kolorowe i wytwarzają nektar, aby przyciągnąć uwagę ptaków i owadów. Tak jest w przypadku aloesu. Kwiaty aloesu dostarczają ptakom sporej ilości nektaru, wystarczającej do zaspokojenia ich pragnienia. Nie mając miejsca, gdzie mogłyby usiąść, ptaki zatrzymują się w locie nad rurkowatym, zwisającym kwiatem, aby zanurzyć w nim swój dziób.

Należy odnotować, że aloes jest autosterylny zarówno w „niewoli”, jak i w stanie dzikim. Oznacza to, że pyłek jednego kwiatu osiadły na słupku drugiego kwiatu tej samej rośliny nie wytworzy nasion. Nie może też dojść do wytworzenia nasion, gdy będzie to pyłek z sąsiedniego odrostu. Stąd potrzeba zapylania krzyżowego. To właśnie dlatego większość producentów uważa, iż bardziej praktycznym sposobem rozmnażania jest rozmnażanie poprzez odrosty korzeniowe.

#### **Czy aloes ginie po zakwitnięciu?**

Kwiatostan aloesu nie jest zjawiskiem jednorazowym, kończącym życie rośliny. Tak jest na przykład, w przypadku agawy amerykańskiej, rośliny bardzo podobnej do aloesu, która ginie po zakwitnięciu. A zdarza się, że zakwita dopiero gdy, osiągnie wiek przekraczający sto lat! Jej powierzchowne podobieństwo do aloesu sprawia, że czasami określa się ją mianem „fałszywego aloesu”, chociaż należą one do odmiennych rodzin roślinnych<sup>(48)</sup>.

W przypadku aloesu kwiatostan występuje z boku, w załamaniu liścia. Stanowi to zresztą jeden ze sposobów odróżnienia go od agawy. Taka forma kwiatostanu tłumaczy, dlaczego aloes nie ginie po zakwitnięciu i może zakwitać co roku. Tym niemniej po okresie kwitnienia, przez pewien okres, następuje wyraźne zwolnienie wzrostu rośliny.

Długość życia odmian leczniczych aloesu, wynosi maksymalnie około trzydziestu lat. Możliwe jest, że w niektórych warunkach osiągają one „czcigodny” wiek czterdziestu lat.

#### **Kiedy dochodzi do kwitnienia?**

W regionach tropikalnych, lub zbliżonych do tropiku, aloes zakwita co najmniej raz w roku. Na południu Stanów



Zjednoczonych, gdzie zima trwa tylko trzy miesiące (od grudnia do lutego) okres kwitnienia przypada na koniec zimy i na początek wiosny.

W strefach klimatycznych, w których zima jest długa i ostra, nie można pozostawić aloesu na zewnątrz pomieszczenia. Okres spoczynku zimowego zaczyna się pod koniec września i trwa do połowy lutego, co znacznie wpływa na skrócenie okresu wzrostu.

Jeśli aloes przebywa na powietrzu w okresie letnim, kwitnienie przeważnie rozpoczyna się jesienią. Okres kwitnienia trwa około trzech tygodni, natomiast okres trwałości poszczególnych kwiatów wynosi dzień, najwyżej dwa.

W szklarni, aloes będzie zakwitał, jeśli będą przestrzegane niezbędne warunki. Przebiega ono jednak, w rytmie trudniejszym do przewidzenia, niż na zewnątrz, szczególnie w przypadku rośliny niedawno zakupionej i niezbyt zaaklimatyzowanej.

Aloes może także zakwitnąć w mieszkaniu, ale zdarza się to o wiele rzadziej.

W lutym, otrzymałem z wyspecjalizowanej szklarni, okazały egzemplarz aloesu pospolitego z lodygą kwietną, wspaniale uformowaną i już pączkującą. Aloes kwitł u mnie przez cały marzec. Zazwyczaj potrzebne jest jednak doskonale oświetlenie i przebywanie, podczas lata, na świeżym powietrzu, w półcieniu.

Niezależnie od tego, czy aloes jest na świeżym powietrzu, w szklarni, czy też w mieszkaniu, trzeba odczekać co najmniej trzy, lub cztery lata zanim nastąpi kwitnienie.

## **ALOES JEST SUKULENTEM**

Większość odmian aloesu należy do sukulentów, do których zalicza się niektóre odmiany, z około pięćdziesięciu różnych rodzin roślinnych, które występują w tym samym suchym środowisku i mają bardzo podobne kształty. Najbardziej znaną rodziną spośród nich jest rodzina kaktusowatych. Albo, używając terminu bardziej potocznego: rodzina kaktusów.

### Co to jest sukulent?

Sukulenty, bez wątpienia, posiadają najbardziej niezwykle kształty wśród mieszkańców świata roślin. Mają w sobie coś pozaziemskiego. Rośliny te są grubszwate, mięsiste i często najeżone kolcami.

Profani nazywają je niezmiennie kaktusami, podczas, gdy kaktusy stanowią jedynie kategorię, dokładnie określoną w wielkiej rodzinie sukulentów – *cactaceae* (kaktusowatych). Nawet specjalista może mieć z tym kłopot, bo czasami tak trudno je rozróżnić. Nie istnieje roślina bardziej podobna do kaktusa, niż wilczomlec w okresie przed kwitnieniem, zarówno pod względem kształtu, jak i rozłożenia kolców.

Sukulenty występują przede wszystkim w regionach pustynnych, półpustynnych, czyli z małą ilością opadów atmosferycznych. Na stromych, suchych zboczach skalnych, albo też na preriach, gdzie pojawiają się długie okresy suszy. Rośliny te wykształciły więc u siebie pewne cechy pozwalające im przetrwać w takich warunkach.

Z jednej strony muszą szybko pochłaniać wodę. Dlatego więc dużo z tych roślin posiada złożony system korzeni, które nie schodzą głębiej, niż kilka centymetrów poniżej poziomu powierzchni ziemi. Dzięki temu skutecznemu systemowi, mogą one łatwiej czerpać wodę z rzadko występujących opadów, rosy, lub mgły.

Z drugiej strony muszą przeciwdziałać wyparowywaniu wody i starać się zmagazynować jej odpowiednią ilość. Zmuszone do przetrwania bez wody lub prawie bez niej, niektóre rośliny przystosowały się do takich warunków poprzez zmniejszenie powierzchni swoich liści, albo też przez „izolację” liści, lub łodyg łuskami, włoskami, woskiem, żywicą i lakierem. Są to prawdziwe kserofity.

Są też takie, które posiadają tkankę mięsiszową, czyli tkankę o komórkach gąbczastych i miękkich, magazynujących wodę. Są to rośliny określane jako sukulentne, z łaciny *succus*, co znaczy sok, gdyż ich liście są mięsiste i soczyste. Stąd pochodzi też nazwa francuska „rośliny tłuste”. Takie określenie jest mylące, bo w rzeczywistości nie zawierają one żadnego tłuszczu.

Tkanka mięsiszowa ((parenchyma) jest po prostu tkanką, której komórki o cienkich ścianach są oddzielone od siebie



powietrzem. W przypadku sukulentów, komórki te są duże i zawierają śluz roślinny. Jest to substancja roślinna, która nasiąka wodą i gromadzi potrzebną jej ilość do odżywiania rośliny i procesu fotosyntezy.

### **Do jakiego rodzaju sukulentów należą poszczególne odmiany aloesu?**

Występują trzy rodzaje sukulentów:

1. O korzeniach sukulentnych:  
Rzadko występują i nie budzą zainteresowania wśród kolekcjonerów, gdyż ich charakter sukulentny jest niewidoczny.
2. O łodygach sukulentnych:  
Są to kaktusy, albo wilczomlecze. Woda gromadzona jest w warstwie korowej, w środku łodygi głównej, albo w łodygach bocznych. Czasem tylko, łodyga główna gromadzi wodę nasiąkając, podczas gdy inne łodygi są małe i cienkie. Liście są natomiast, często mikroskopijne, albo wcale ich nie ma, gdyż zostały zastąpione przez kolce.
3. O liściach sukulentnych:  
W przypadku tych roślin, woda gromadzi się bezpośrednio pod warstwą fotosyntetyczną liści. Ich aktywność witalna ogranicza się głównie do liści i korzeni. Posiadają nadmierne rozwinięte liście i łodygę sprowadzoną do minimum, a czasem w ogóle nie istniejącą. To właśnie do tego ostatniego rodzaju sukulentów zalicza się poszczególne odmiany aloesu, przede wszystkim zaś aloes pospolity i jego odmiany regionalne.

### **Inny sposób gromadzenia wody, tzw. proces „CAM”**

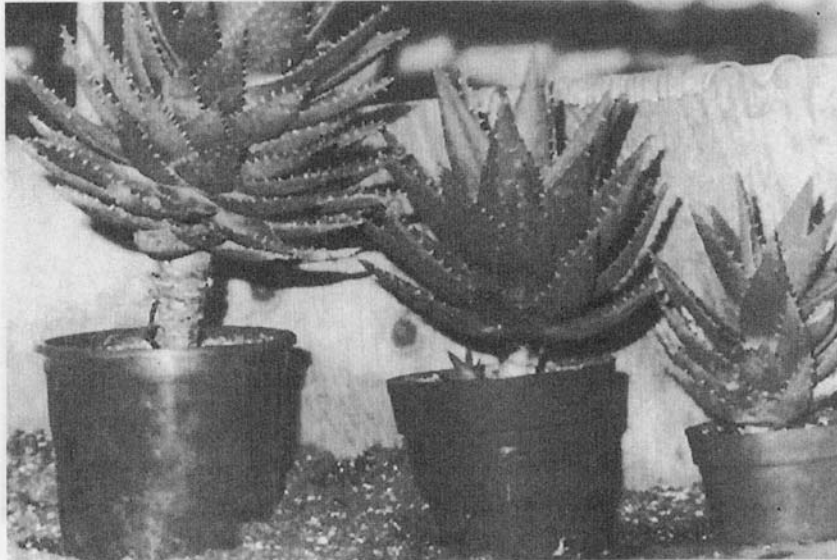
Zazwyczaj, w ciągu dnia, rośliny otwierają swoje szparki, które są naturalnymi otworami na powierzchni liści. Jest to ich własny sposób „oddychania”, gdyż prowadzi do wymiany gazowej umożliwiającej fotosyntezę. W czasie tych procesów, rośliny oddają również parę wodną.

Nie stanowi to żadnego problemu, dla roślin występujących poza terenami pustynnymi. Wilgotność ziemi i opady deszczu wystarczą do zaspokojenia ich potrzeb zaopatrzenia w wodę.

W przeciwieństwie do nich, rośliny występujące na obszarach o suchym klimacie, muszą uciekać się do różnych sposobów umożliwiających gromadzenie wody. Jest to niezbędne do przetrwania w warunkach długotrwałej suszy.

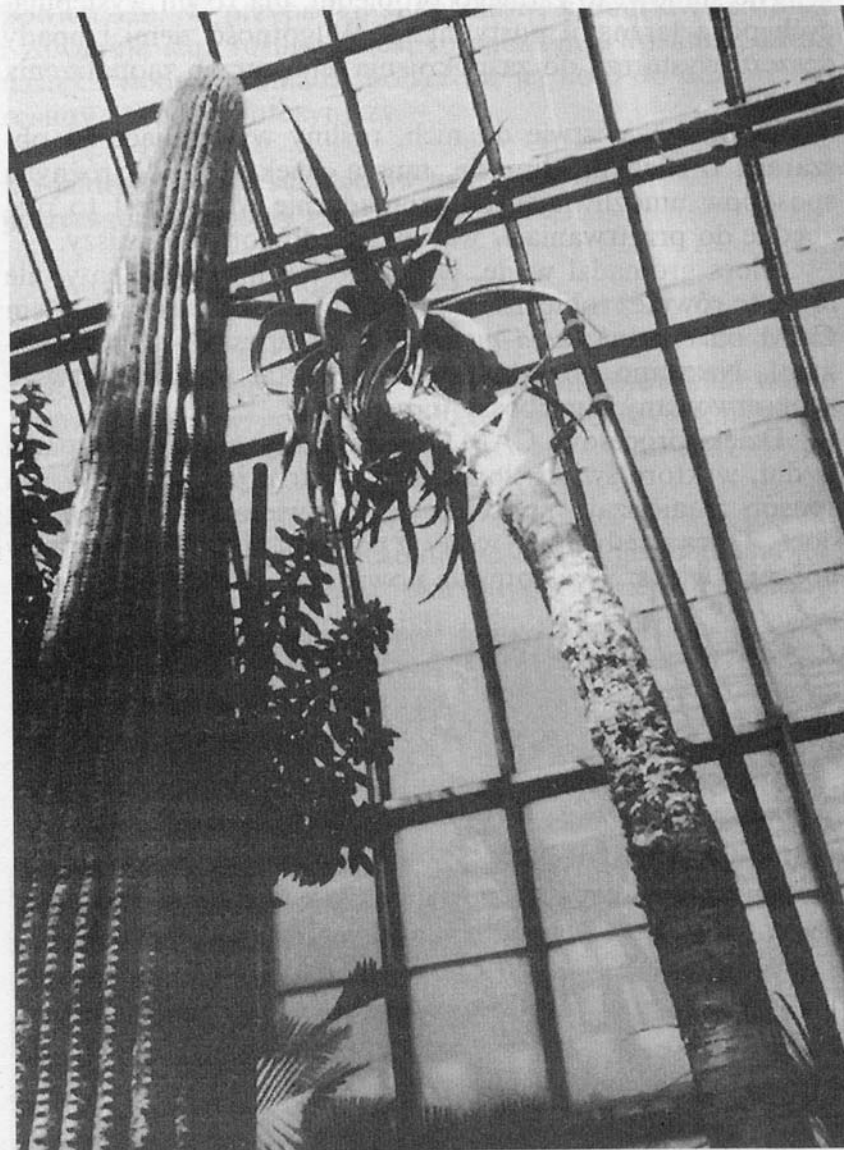
Aloes gromadzi wodę, podobnie jak inne sukulenty, ale może to również robić dzięki procesowi, określanemu skrótem CAM od *crassula-acid-metabolism* (grubosz-kwas-metabolizm). Nazwano go tak, ponieważ został po raz pierwszy zaobserwowany u gruboszy (*crassulae*).

Dzięki procesowi CAM, rośliny zamykają swoje szparki w dni, w które świeci słońce, a powietrze jest suche. W ten sposób zmniejszają „pocenie się”. Otwierają się natomiast nocą. Tracą wtedy mniej wody, z powodu niższej temperatury nocnej, i większej wilgotności powietrza.



*Aloe Ferox* w różnych stadiach rozwoju.

Zauważmy, jak formuje się coś w rodzaju pnia w miarę, jak roślina rośnie i traci liście.



Ta olbrzymia odmiana aloesu o wysokości kilkunastu metrów występuje w Zimbabwe. Wbrew pozorom nie posiada pnia, a tylko grubą twardą łodygę. Ten zadziwiający aloes afrykański traci dolne liście w czasie wzrostu, podczas gdy nowe liście wyrastają w górnej jego części. Łodyga wydłuża się więc coraz bardziej i wygląda, jak pień.

Wymiana gazów, która zachodzi, prowadzi do powstania kwasów organicznych (przede wszystkim kwasu jabłkowego i kwasu izocytrynowego). Podczas dnia ulegają one rozkładowi na dwutlenek węgla (CO<sub>2</sub>) i wodę, które będą wykorzystane w procesie fotosyntezy. Dwutlenek węgla (CO<sub>2</sub>), przy zamkniętych szparkach, nie może wydostać się na zewnątrz, ulega więc przemianie na cukier i skrobię, wykorzystywanych jako pożywienie.

### ZABEZPIECZENIA

Cierpki smak soku, który zawiera skóra aloesu, stanowi najlepsze zabezpieczenie przed zwierzętami i owadami. Z wyjątkiem *Aloe Ferox*, większość odmian aloesu posiada jedynie małe, niegroźne kolce. Nie wystarczyłyby one, żeby zabezpieczyć roślinę przed zwierzętami, chcącymi ugasić pragnienie mięszem, zawierającym aż 99% wody.

Na polach, gdzie uprawiany jest aloes, rzadko używa się pestycydów, co oznacza, że charakter toksyczny i smak soku ze skóry aloesu stanowią skuteczne zabezpieczenie przeciw owadom.

### SPOSOBY ROZRÓŻNIANIA ALOESU PO JEGO LIŚCIACH

Liście aloesu, swoim kształtem przypominają sztylet, którego „ostrze” posiada małe kolce. Kolce te w rzeczywistości nie są groźne, ponieważ są małe i niezbyt twarde. W przeciwieństwie do *Aloesu Ferox*, którego kolce są twardsze i ostrzejsze.

Liście aloesu tworzą charakterystyczną, spiralną rozetę. Takie ułożenie liści, pozwala na odróżnienie aloesu od agawy, z którą często jest mylony.

Układ w kształcie rozety może znajdować się:

1. u dołu rośliny, na poziomie gruntu, lub nieco powyżej;
2. wokół rośliny, jak płatki kwiatu, dookoła pseudołodygi;

Ad. 1. Nie wszystkie odmiany aloesu, rozwijają się w ten sam sposób. Najczęściej spotykana jest rozeta, bez łodygi, zaczynająca się na poziomie gruntu. Tak jest w przypadku aloesu pospolitego i jego bliźniaczych odmian (*Aloe Barbadosensis*, *Aloe Chinensis* itp.).

Rozeta rozwija się wokół krótkiej osi wzrostu, trudnej do zauważenia z zewnątrz, dookoła której wyrasta – zazwyczaj spiralnie – kilka dużych, mięsistych liści. U wielu odmian, podstawa krótkiej łodygi ma tendencję do wytwarzania odrostów korzeniowych. Roślina nie występuje więc w postaci prostych rozet, lecz tworzy duże kępy, zwarte stosy, czy kobierce roślinne.

Ad. 2. W Afryce, można spotkać odmiany, tworzące pojedynczą, długą, grubą łodygę bez odgałęzień, z rozetą mięsistych liści na czubku. Tłumaczy się to tym, że w czasie rozwoju rośliny, liście rozety u podstawy rośliny stopniowo giną. Tworzy się gruba, zrogowaciała łodyga, podczas gdy nowe liście rozwijają się na czubku łodygi.

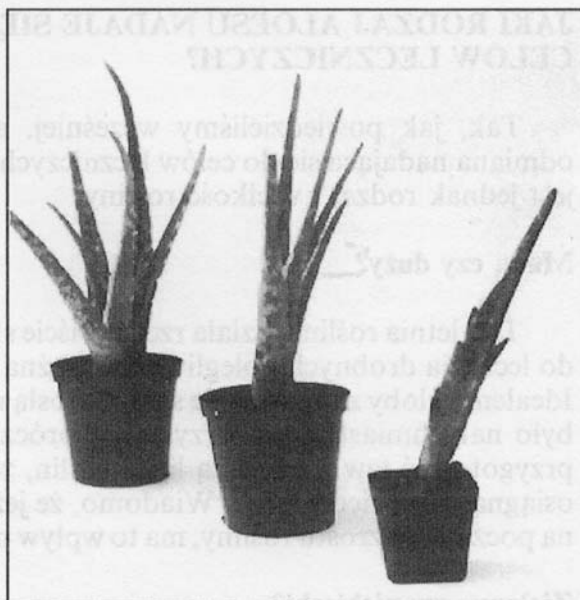
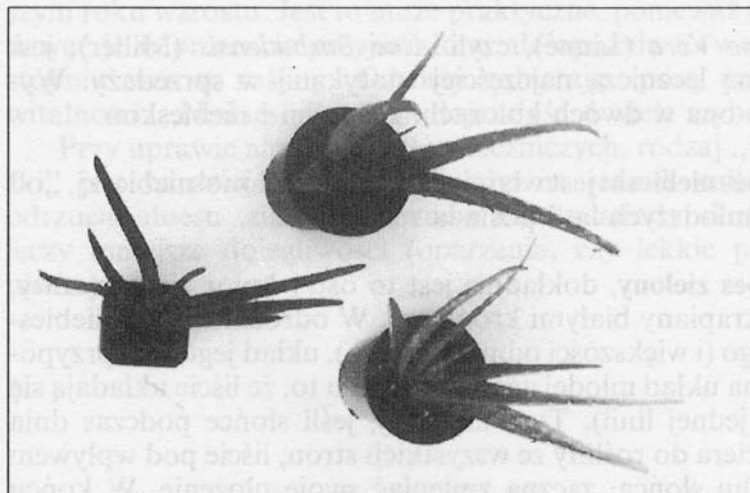
Niektóre z tych odmian osiągają wielkie rozmiary i upodobniają się do palm, podczas gdy inne tworzą odmiany karłowate.

Pośród odmian aloesu z tzw. pseudołodygą, osiągającą często długość jednego metra, można wymienić: *Aloe Marlothii*, *Aloe Ferox* (odmianę leczniczą dosyć łatwo dostępną na Zachodzie) i *Aloe Aculeata*. Niektóre rzadkie odmiany przybierają rzeczywiście kształt drzew, które osiągają 20 m wysokości (*Aloe Dichotoma*, *Aloe Pillansi*).

Na zasadzie kontrastu, występują również odmiany karłowate, u których pseudołodyga mierzy jedynie kilka centymetrów. Są to: *Aloe Minima*, *Aloe Descoingsii*, *Aloe Haworthioides*, itp.

**UWAGA:** Czy dotyczy to pierwszego, czy drugiego układu liści, często można spotkać tę konfigurację, w kształcie rozety. Nigdy natomiast nie będzie można zobaczyć aloesu z konfiguracją liści typu „wentylator”, albo w układzie „nie uporządkowanym”, z kilkoma łodygami wyrastającymi nieregularnie. Spiralny układ rozet pozwala na gromadzenie wody, ponieważ mniejsza powierzchnia liści jest wystawiona na działanie suchego powietrza.





Należy zwrócić uwagę na charakterystyczne rozmieszczenie liści w odmianie zielonej aloesu pospolitego. Najmłodsza z roślin ma ułożone wszystkie liście na jednej linii.



## Dwa rodzaje aloesu pospolitego (Linné)

*Aloe Vera* (Linné), czyli *Aloe Barbadosis* (Miller), jest odmianą leczniczą najczęściej spotykaną w sprzedaży. Występuje ona w dwóch kolorach: zielonym i niebieskim.

- ◆ **Aloes niebieski** jest właściwie ciemno-zielono-niebieski, „od najmłodszych lat” posiada rozetę liści.
- ◆ **Aloes zielony**, dokładnie jest to ostry kolor zielono-żółty, nakrapiany białymi kropkami. W odróżnieniu od niebieskiego (i większości odmian aloesu), układ jego liści przypomina układ młodej agawy (oznacza to, że liście układają się na jednej linii). Tym niemniej, jeśli słońce podczas dnia dociera do rośliny ze wszystkich stron, liście pod wpływem ruchu słońca, zaczną zmieniać swoje ułożenie. W końcu układ liści stworzy rozetę.

## JAKI RODZAJ ALOESU NADAJE SIĘ DO CELÓW LECZNICZYCH?

Tak, jak powiedzieliśmy wcześniej, aloes pospolity, to odmiana nadająca się do celów leczniczych. Nie bez znaczenia jest jednak rodzaj i wielkość rośliny.

### Mały, czy duży?

Trzyletnia roślina, działa rzeczywiście skutecznie. Chociaż, do leczenia drobnych dolegliwości, można stosować młodszą. Idealem byłoby zaopatrzenie się w dorosłą roślinę, żeby można było natychmiast ją wykorzystać. Oprócz tego, należy sobie przygotować tzw. „młodszą ligę” roślin, żeby używać je, gdy osiągną odpowiedni wiek. Wiadomo, że jeżeli obcina się liście na początku wzrostu rośliny, ma to wpływ na dalszy jej rozwój.

### Zielony, czy niebieski?

Występują dwa rodzaje aloesu pospolitego: „zielony” i „niebieski”. „Zielony” wydaje się mieć kolor bardziej interesujący, ale posiada podstawową wadę. W przeciwieństwie do

„niebieskiego”, wytwarza odrosty korzeniowe już w pierwszym roku wzrostu. Jest to może praktyczne, ponieważ można dawać je w prezencie przyjaciołom, ale opóźnia to w dużym stopniu wzrost rośliny. Odrosty zabierają sporą część jej witalności. „Niebieski” osiąga dojrzałość o wiele szybciej.

Przy uprawie aloesu do celów leczniczych, rodzaj „niebieski” jest bardziej zalecany. Nie można jednak całkowicie odrzucać aloesu „zielonego”, nawet bardzo młody, skutecznie leczy mniejsze dolegliwości (oparzenia, czy lekkie podrażnienia).

## „Tajemnica” aloesu pospolitego, czyli w poszukiwaniu jego czynnika aktywnego

### PONURA SZCZĘŚLIWOŚĆ

Żaden lek, ani żaden specyfik roślinny nie może być oficjalnie uznany, jeśli niezgany jest jego skład chemiczny. Skuteczność działania i brak toksyczności, sprawdzane w trakcie dowodów, nie wystarczą. Do badania składu chemicznego i rodzaju jeszcze próby zastosowania na zwierzętach, potem próby kliniczne w ludzi. Czas lata upływa, zanim dany lek znajdzie się w aptece.

Za tę procedurę, która ma nas w złościę odwracać, czy nie czasem rozryczył finansowo i w porażeniu odwołany był dostęp do skutecznych leków, które nie zostały przez „oficjalnie” dopuszczone do użytku. Chorzy na AIDS, czy chorzy na AIDS w ostatnim stadium choroby, mogą z zerknąć się, jak trudno, a właściwie prawie niemożliwe jest uzyskanie dostępu do leków eksperymentalnych. Tymczasem wielu się przecież próbowało wszystkiego, bo nie mają innego do dyspozycji.

Znana jest sprawa lekarska dla choroby na AIDS, wytworzonego legalnie w Kanadzie, którego szefem była jedna z lekarzy znana w Kanadzie, ponieważ władze medyczne uznały że lek nie został jeszcze oficjalnie dopuszczony. Tymczasem, w innych krajach tak był dopuszczony do użytku. Kanada eksportowała go do nich. Wpasała hipokry-